

Sygn. akt II Ca 1355/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SR del. Aneta Mikołajuk (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2015 roku w S.

sprawy z wniosku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

z udziałem W. B.

o zasiedzenie

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 18 września 2014 roku, sygn. akt I Ns 91/13

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gryficach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt IICa1355/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 września 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. INs 91/13, Sąd Rejonowy w Gryficach oddalił wniosek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o zasiedzenie służebności przesyłu i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania W. B. kwotę 257zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następujący stan faktyczny i rozważania prawne:

Przed dniem 24.05.2011 r. nieruchomość położona w W., dla której Sąd Rejonowy w Gryficach, prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) składająca się obecnie z działki nr (...) stanowiła własność Skarbu Państwa. W okresie od 1 stycznia 1992 r. w związku z utworzeniem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - następnie Agencji Nieruchomości Rolnych - nieruchomość pozostawała w zarządzie tych podmiotów. Na podstawie umowy zawartej 24.05.2011 r. z Agencją Nieruchomości Rolnych W. B. nabył własność opisanej nieruchomości

Na wymienionej wyżej nieruchomości usytuowana jest linia nr 58/3 wybudowana w połowie ubiegłego wieku wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 7 słupów i długości 775 m. Niniejsza linia została wybudowana po trasie wcześniej istniejącej. Posiada ponad 25 km długości, a swój początek bierze w miejscowości W.. W okresie od 1982-1988 r. dokonano wymiany drewnianych słupów na betonowe, oraz wymieniono większość wadliwych izolatorów. W dniu 28.12.1988 r. dokonano ostatniego odbioru technicznego linii nr 58 po remoncie. Po tym okresie dokonywano przeglądu linii nr 58 w okresie od 20.01.- 07.02.1992 r., 04.03.- 13.03.1992 r. a także 22.12.1994 r. Następny przegląd linii miał miejsce po 10 latach tj. 30.09.2004 r., a kolejny 11.12.2009 r. Czynności kontrolne przeprowadzono po raz ostatni w 2011 r.

Urządzenia położone na nieruchomości uczestnika stanowią środki trwałe majątku wnioskodawcy, a wcześniej jego poprzedników prawnych. Korzystanie z tych urządzeń sprowadzało się i nadal się sprowadza do eksploatacji, dokonywania oględzin, ewentualnych napraw i konserwacji.

W archiwach Wydziału Urbanistyki (...) i Budownictwa Starostwa Powiatowego w G., Urzędzie Miejskim w P. i Agencji Nieruchomości Rolnych, brak jest dokumentacji związanej z realizacją posadowienia, remontu, czy wymianą części składowych linii napowietrznej przebiegającej przez nieruchomość uczestnika, bądź świadczących o uregulowaniu sposobu korzystania przez wnioskodawczynię z tej nieruchomości.

W 1969 roku dostawą energii elektrycznej zajmowały się Zakłady (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w S..

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr 196/O./93 z dnia 9 lipca 1993r. Zakład (...) w S. został przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółkę Akcyjną w S., której to firma została zmieniona na (...) Spółka Akcyjna w S..

W dniu 2 stycznia 2003r. (...) Spółka Akcyjna w S. została połączona z (...) Spółkę Akcyjną w P., która od dnia 13 października 2004r. działa pod firmą (...) Spółka Akcyjna w P.. Ostatnia z wymienionych spółek zawiązała spółkę (...) Spółkę Akcyjną w P., która prowadzi działalność w zakresie dystrybucji energii elektrycznej. Wraz z nabyciem przez (...) Spółkę Akcyjną w P. zorganizowanej części przedsiębiorstwa na własność wnioskodawcy przeszły prawa własności wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej należących do (...) Spółki Akcyjnej w P..

W. B. od 2006 r. był w faktycznym posiadaniu nieruchomości stanowiącej działkę nr (...). Uczestnik, jako dzierżawca uprawiał tam zboża, rzepak i kukurydzę. Większość prac polowych wykonywał syn uczestnika M. B. (1), bądź pod nadzorem uczestnika jego pracownicy. Nieruchomość była i obecnie wykorzystywana jest rolniczo. M. B. (1) od 2006 r. wykonywał na przedmiotowej nieruchomości czynności agrotechniczne. Dla potrzeb związanych z zapewnieniem właściwej jakości upraw, dokonywał codziennych oględzin nieruchomości podczas, których nie spotkał pracowników Zakładu (...) mających dokonywać przeglądów, bądź napraw linii elektroenergetycznej. Na terenie nieruchomości nie było również widocznych śladów przeprowadzania przeglądów, kontroli, bądź remontów, czy wycinania krzewów wokół urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd uznał żądanie wnioskodawcy za bezzasadne, uznając iż nie zostały spełnione przesłanki niezbędne do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy podniósł, iż nowelizacją, która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r. ustawodawca wprowadził do systemu prawnego ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu. Zgodnie z art. 305¹ kc nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 kc, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Ustanowienie służebności przesyłu może nastąpić na rzecz podmiotu, który jest przedsiębiorcą i prowadzi we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Przedmiotem działalności takiego przedsiębiorcy powinna być działalność związana z wykorzystaniem urządzeń przesyłowych. Zamysłem ustawodawcy było zatem, by do ograniczenia prawa własności

poprzez obciążenie służebnością przesyłu dochodziło w oparciu o umowę stron (zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Sejm RP VI Kadencji, Druk sejmowy Nr 81).

Przy czym, co Sąd zaakcentował, jedną z fundamentalnych zasad stosunków cywilnoprawnych jest zasada nakazująca zachowanie równości stron, co cechuje i wyróżnia tę kategorię relacji od innych, które stanowiąc mogą źródło uprawnień ale i ograniczeń prawa własności. Dopiero, gdy strony nie ustalą elementów istotnych umowy, każdy z podmiotów wymienionych w art.305² § 1 i 2 kc, może zwrócić się do Sądu o ustanowienie służebności przesyłu. I w tym zatem przypadku, zasada równości stron postępowania, stanowi gwarancję odpowiedniego, słusznego i sprawiedliwego, ukształtowania relacji między właścicielem (którego prawo zostaje ograniczone), a podmiotem uprawnionym.

W niniejszym postępowaniu wnioskodawczyni domagała się stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu w związku z art. 292 kc powołując się na niezmiennie i nieprzerwane samoistne posiadanie służebności skutkujące jej zasiedzeniem po upływie lat dwudziestu. W odpowiedzi na wniosek pełnomocnik uczestnika, w pierwszej kolejności stanowczo zanegował dopuszczalność stosowania analogii wynikającej z art. 292 kc do służebności przesyłu prezentując poglądy i argumenty przemawiające za słusnością zajętego stanowiska.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w orzecznictwie, a i w doktrynie prezentowane jest stanowisko o dopuszczalności zasiedzenia służebności przesyłu, z tym, że o ile stan faktyczny uzasadnia stwierdzenie, że do zasiedzenia doszło przed dniem 03.08.2008 r. Sąd stwierdza zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Po tej dacie, możliwym jest stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu- uchwała SN z dn. 07.10.2008 r. (III CZP 89/08), także- G. B. „Urządzenia przesyłowe" Wyd. 1. L. N. 2008 str. 72-75).

Sąd Rejonowy podniósł, iż kwestia ta jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań i analiz oraz wypowiedzi krytycznych. Za niedopuszczalnością odpowiedniego stosowania do służebności przesyłu instytucji zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z widocznego i trwałego urządzenia przemawiać miałyby szereg różnic odnoszących się do oceny przesłanek i zakresu znaczeniowego pojęcia: „trwałego i widocznego urządzenia”. Zasadniczo bowiem służebność gruntowa nie podlega zasiedzeniu chyba, że polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia- służebność czynna. Natomiast dla służebności przesyłu, bądź służebności gruntowej o treści służebności przesyłu trwale i widoczne urządzenie stanowi przeszkodę w zasiedzeniu tych służebności, jeżeli wymaga strefy ochronnej, a takiej strefy wymagają urządzenia przesyłowe substancji wysokoprężnych elektroenergetycznych i im podobne. Obszar tej strefy jest objęty służebnością bierną polegającą na zobowiązaniu właściciela nieruchomości do niewykonywania określonych czynności, które mu przysługują z mocy prawa własności. Dlatego ten model służebności stanowi służebność bierną w odróżnieniu od służebności czynnej uprawniającej jej posiadacza do wykonywania na nieruchomości służebnej określonych czynności. To rozróżnienie ma w ocenie Sądu Rejonowego istotne znaczenie, ponieważ służebność bierna nie może być przedmiotem zasiedzenia. (...) Zatem trwale i widoczne urządzenie stanowi tylko dodatkowy element służebności gruntowych czynnych i tylko te służebności mogą być nabyte przez zasiedzenie. Urządzenie przesyłowe nie może stanowić dodatkowego elementu służebności przesyłu, ponieważ jest treścią tej służebności od początku jej funkcjonowania (art.305¹ kc. (...)) Dlatego posługiwanie się trwałym i widocznym urządzeniem, bez właściwego odkodowania treści art. 292 kc do nabycia służebności gruntowej o treści przesyłu i służebności przesyłu przez zasiedzenie, było i jest ograniczeniem prawa własności bez podstawy prawnej odpowiadającej konstrukcyjnemu modelowi służebności przesyłu.

Za słusnością tego stanowiska przemawiać ma w ocenie Sądu Rejonowego również okoliczność wskazywana przez E. G. (Nowy rodzaj służebności- służebność przesyłu (...) s. 139,153- glosa do uchwały SN z dn. 02.06.2010 r. III CZP 36/10, R. 2011 nr 1 str. 125-129), iż art. 305¹ kc mówi o urządzeniu przesyłowym, które nie musi być ani trwale zespolonym z gruntem, ani widoczne (np. wyłącznie linie bez konstrukcji wsporczych lub niewidoczne bo biegnące w podłożu przewody). Dlatego i z tej przyczyny nie może stanowić przesłanki zasiedzenia, pomijając istotne różnice w czynnościach, jakie spełniają w ramach jednej i drugiej służebności. Stąd posłużenie się trwałym i widocznym urządzeniem występującym w służebnościach gruntowych jako decydującej przesłanki zasiedzenia służebności

dla urzędzeń przesyłowych usytuowanych bez podstawy prawnej na cudzych nieruchomościach, stanowi rażące naruszenie prawa własności ich właścicieli, a także wykładni prawa (celowościowej, funkcjonalnej, dynamicznej) jak jest stosowana dla usprawiedliwienia tej bezprawności.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2012 r. (II CSK 752/11), w którym postuluje się zastosowanie wykładni rozszerzającej dla potrzeb interpretacji terminu „ trwałego i widocznego urządzenia" z uwzględnieniem specyficznej treści służebności przesyłu spotkało się, zdaniem Sądu Rejonowego, z uzasadnioną krytyką - zob. glosa Ł. C. i P. M. - glosa do postanowienia SN z dnia 26.07.2012 r. Zakres znaczeniowy przesłanki stanowiącej wyjątek od zasady niedopuszczalności zasiedzenia służebności, polegający na możliwości nabycia ograniczonego prawa rzeczowego - a tym samym ograniczenia cudzego prawa własności- na skutek korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, nie powinien być interpretowany rozszerzająco. Nie jest przekonywującym ani argument o roli przedsiębiorstw przesyłowych, któremu należy przeciwstawić argument o pryncypialnej zasadzie ochrony własności, ani argument, iż nowelizacja wprowadzająca do systemu kategorię służebności przesyłu była „dedykowana" przedsiębiorstwom przesyłowym albowiem w istocie - co wynika z uzasadnienia projektu- miała umożliwić uregulowanie stanów faktycznych i to z poszanowaniem uzasadnionych interesów obu stron. Gwarancją tego postulatu miałyby być negocjacje stron uwieńczzone zawarciem umowy, bądź orzeczenie Sądu w przedmiocie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Z tych oto względów, Sądowi Rejonowemu bliższa była koncepcja wskazująca na brak możliwości zastosowania w niniejszej sprawie konstrukcji opartej o zasiedzenie służebności przesyłu z uwagi na korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia- art. 292 kc.

Nie mniej jednak, z uwagi na kierunek orzecznictwa, celem zbadania istoty sprawy, Sąd Rejonowy poddał rozważaniom ustalony stan faktyczny zakładając możliwość zasiedzenia służebności przesyłu. Poczynione ustalenia jednakże i w przypadku przyjęcia założenia o słuszności, co do zasady, stanowiska wnioskodawczyni, w niniejszym stanie faktycznym, doprowadziły do oddalenia wniosku z uwagi na brak w ocenie Sądu Rejonowego przewidzianego art. 172 kc upływu terminu.

W sprawie bezsporną była okoliczność, że przez grunt uczestnika biegnie napowietrzna linia używana do przesyłu energii elektrycznej przez wnioskodawczynię.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wskazywała w ocenie Sadu orzekającego na brak podstaw do przyjęcia, iż wnioskodawczyni, czy też jej poprzednik prawny (...) Spółka Akcyjna w P. nabyły służebność przesyłu odnoszącą się do korzystania z urzędzeń posadowionych na nieruchomości uczestnika o treści wskazanej we wniosku i wobec faktu, że wnioskodawczyni ani jej poprzednikom nie można przypisać dobrej wiary w chwili objęcia w posiadanie służebności.

Jako początkowy termin wykonywania służebności przesyłu pełnomocnik wnioskodawczyni wskazywał na datę wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego (z dnia 31.01.1989 r. o zmianie Kodeksu cywilnego) tj. 01.02.1989 r., jako termin od którego możliwym było wykonywanie władztwa mogącego prowadzić do zasiedzenia, albowiem dopiero od tejże daty przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności dla siebie i we własnym imieniu.

Jednakże na co wskazał Sąd Rejonowy sam fakt zmiany przepisów kodeksu cywilnego z dniem 01.02.1989 r., wobec obowiązywania do 01.10.1990 r. art. 177 kc wykluczał dopuszczalność zasiedzenia służebności na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa- w niniejszej sprawie grunty znajdowały się tym czasie w posiadaniu Skarbu Państwa. Dlatego należy przyjąć, że o samoistnym posiadaniu służebności można ewentualnie rozważać od wskazywanego przez pełnomocnika terminu. Jednakże początek biegu terminu zasiedzenia należałoby liczyć od daty 01.10.1990 r. - do tej daty, wykonywanie władztwa faktycznego nad rzeczą odpowiadające posiadaniu samoistnemu, nie mogło prowadzić do zasiedzenia nieruchomości Skarbu Państwa z racji obowiązującej normy art. 177 kc.

Sąd zwrócił uwagę, na treść żądania wnioskodawczynie a ściślej treść służebności. W ocenie Sądu orzekającego wnioskodawczynie miała obowiązek wykazać swoją aktywność względem nieruchomości Skarbu Państwa polegającą na tym, że w okresie wyżej wskazanym dokonywała na terenie działki nr (...) położonej w W. : eksploatacji, kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, -wycince ewentualnych drzew i zakrzywień, realizowała prawo do swobodnego wstępu na obciążony grunt w celu wykonania przedmiotowych prac, dystrybuowała energię elektryczną na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) położoną w W., a właściciel nieruchomości był zobowiązany do powstrzymywania się od wznoszenia budowli oraz stosowania upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami.

Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie przemawiała w ocenie Sądu za uznaniem za udowodnione, iż wnioskodawczynie w okresie pozwalającym na przypisanie jej statusu podmiotu posiadania samoistnego, eksploatowała urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej i w ten sposób prowadziła dystrybucję energii a także, że w okresie roku 1992, 1994, 2004, 2009 oraz 2011 r. dokonywała przeglądu i kontroli linii nr 58. Brak było w ocenie Sądu jednoznacznych dowodów, które z przedstawionych protokołów dokumentują faktyczne czynności kontrolne pracowników, a dokonywane na działce nr (...) zwłaszcza, że całkowita długość linii wynosi ponad 25 km. Sąd zwrócił uwagę na brak dowodów, by w dziesięcioletnim okresie tj. pomiędzy 1994 a 2004r. czynności kontrolne stanowiące mające treść służebności przesyłu były dokonywane. Kolejny protokół nosi datę 11 grudnia 2009 r. Sąd zwrócił uwagę, że świadek M. B. (1), który od 2006 r. faktycznie zajmował się czynnościami agrotechnicznymi na działce nr (...) zaprzeczył, by kiedykolwiek widział pracowników zakładu energetycznego przeprowadzić mających kontrolę, czy przegląd linii przebiegającej w części przez nieruchomość uczestnika. Wykluczył też, by pracownicy ci mieli usuwać krzewy i wycinać drzewa na terenie tej nieruchomości. Z kolei świadek R. Ż. potwierdził, że przegląd linii z uwagi na jej przebieg mógł być przeprowadzany przez obserwację z pobliskiej drogi, co harmonizowałoby z zeznaniami świadka M. B., wskazującego, że nigdy nie widział na terenie nieruchomości śladów pojazdów, które ze względu na szerokość osi nie mieszczą się w ścieżkach technologicznych ciągników. Reasumując, Sąd orzekający wskazał, że przeglądy wykazywane poszczególnymi protokołami wnioskodawczynie mogły być przeprowadzane, jednakże uwagi na długość całej linii, która jedynie w odcinku niespełna 800 m przebiega przez nieruchomość uczestnika, brak było jednoznacznych dowodów pozwalających na uznanie za wykazaną okoliczność, iż wszystkie lub większość z protokołów kontroli dokumentują czynności mające za przedmiot fragment linii przebiegającej przez nieruchomość uczestnika. Ponadto nieregularność dokonywania tych przeglądów, okresy braku aktywności między 1994r. a 2004 r. a także następnie do grudnia 2009 r., przy braku wkraczania przez pracowników zakładu energetycznego na teren nieruchomości, uwiarygodniają zeznania świadka M. B., iż nigdy nie widział, by pracownicy zakładu energetycznego dokonywali zabiegów dotyczących linii przesyłowej.

Z tych też względów, w ocenie Sądu Rejonowego, czynności kontrolne linii nr 58 mogły być dokonywane, lecz brak było podstaw by uznać, że dotyczyły one fragmentu linii przebiegającej przez nieruchomość uczestnika. Można dodać, że brak aktywności pracowników wnioskodawczynie (w analizowanym zakresie) stanowił też niedostateczny dla właściciela sygnał o możliwości ograniczenia jego prawa własności przez tolerowanie określonych aktów władczych wykonywanych przez nie właściciela.

Ponadto brak było w ocenie Sądu Rejonowego podstaw, by uznać, za wykazane, że pracownicy wnioskodawczynie, bądź jej poprzedniczki, dokonywali na terenie działki nr (...) położonej w W. takich zabiegów jak modernizacja, remonty, usuwanie awarii, wymiana urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycinka drzew i zakrzewień. Sąd orzekający podniósł, iż redakcja żądania wniosku w zakresie określenia służebności przesyłu bardziej odpowiadała żądaniu jej ustanowienia. W niniejszej sprawie zaś wnioskodawczynie domagała się stwierdzenia jej zasiedzenia, co wymagało udowodnienia, że w określonym czasie, wskazywana aktywność wnioskodawczynie miała faktycznie miejsce. W tym jednak zakresie jak też i przyjętego przez właściciela zobowiązania do zaniechania określonych czynności (budowy, uprawy, zachowania określonych odległości, co już choćby ze względu na to, iż dotyczą biernej sfery służebności) wnioskodawczynie nie wykazała.

Ponadto nawet przy hipotetycznym założeniu, że udokumentowane w niniejszym postępowaniu akty przeglądów i kontroli przeprowadzanych przez pracowników Zakładu (...) po 01.02.1989 r. miały dotyczyć również fragmentu linii przebiegającej przez działkę nr (...) i nie były ustalane, ani konsultowane z właścicielem nieruchomości (właściwą jednostką (...), dalej (...)) następnie również z uczestnikiem, w świetle domniemania płynącego z art. 339 kc (domniemywa się, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym) założenie spełnienia przesłanki samoistnego posiadania służebności, choć o treści ograniczonej do eksploatacji, dystrybucji energii, dokonywania przeglądów i kontroli, pozwalając na przejście do rozważań nad terminem zasiedzenia, również skutkowało w ocenie Sądu Rejonowego oddaleniem wniosku.

Okolicznością istotną z punktu widzenia wypełnienia hipotezy art. 172 kc było w opinii Sądu orzekającego ustalenie, czy w chwili objęcia w posiadanie (prowadzące do zasiedzenia służebności) wnioskodawczyni można przypisać dobrą wiarę. W okolicznościach sprawy za chwilę objęcia w posiadanie należało w ocenie Sądu orzekającego przyjąć termin 01.10.1990 r.- który pozwala, by poprzednikom prawnym wnioskodawczyni przypisać taki rodzaj władztwa faktycznego nad rzeczą, który prowadzić może do zasiedzenia (tak też uzasadniał SO w Szczecinie w wyroku z dnia 10.01.2013 r.sygn. akt II Ca 217/12).

Przechodząc do rozważań nad drugą (poza charakterem posiadania) konieczną przesłanką uzasadniającą stwierdzenie zasiedzenia tj. istnieniem dobrej bądź złej wiary posiadającego nie właściciela, Sąd Rejonowy podkreślił, zasiedzenie jest odstępstwem od konstytucyjnej zasady ochrony własności i to bardzo daleko idącym. Dlatego wszelkie wątpliwości powinny być tłumaczone na korzyść ochrony własności (innych praw majątkowych), bez względu na to czy chodzi o własność (prawa majątkowe) osób fizycznych, jednostek samorządu terytorialnego, Skarbu Państwa, czy innych podmiotów.

W aspekcie rozważań nad oceną istnienia dobrej wiary wnioskodawczyni w dniu 01.10.1990 r., Sąd miał na uwadze konstrukcję prawną domniemania płynącego z art. 7 k.c. Stosownie do tego przepisu istnienie dobrej wiary objęte jest domniemaniem usuwalnym. To zaś oznacza, że sąd oceniając stan świadomości posiadacza w chwili objęcia rzeczy w posiadanie, dokonuje oceny dowodów wychodząc z założenia istnienia dobrej wiary. Domniemanie wiążę sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.) chyba, że strona przeciwna udowodni złą wiarę.

Sąd Rejonowy podniósł, iż próby zdefiniowania terminu dobrej wiary doprowadziły do wyodrębnienia dwóch konstrukcji (tzw. tradycyjnej i liberalnej), przy czym sąd podzielił wykładnię wymienionego terminu w ujęciu tradycyjnym, który zakłada, że dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo. Sąd Najwyższy, w treści uchwały (7 sędziów - zasada prawna z dnia 6 grudnia 1991 r. wydanej w sprawie III CZP 108/91 OSNC 1992/4/48) opowiedział się za prawidłowym stanowiskiem określonym jako tradycyjne, stwierdzając, iż „skoro Rzeczpospolita Polska jest - zgodnie z art. 1 Konstytucji (w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji - Dz. U. Nr 75, póź. 444) - demokratycznym państwem prawnym, to w państwie takim obowiązujące przepisy prawne powinny być przestrzegane, a przy ich tłumaczeniu przez powołane do tego organy, w tym przez sądy, powinna być powyższa, konstytucyjna zasada uwzględniana. Sąd Najwyższy stwierdził, iż znajomość przepisów dotyczących obrotu nieruchomościami oraz ich dostępność jest tak duża, że wystarczyłoby zachowanie minimum staranności. Nie nakładanie na strony jakichkolwiek obowiązków w zakresie zapoznania się z obowiązującymi przepisami pozostawałoby w sprzeczności ze wskazaną wyżej konstytucyjną zasadą państwa prawnego. Różnicowałyby też wymagania w zakresie zachowania staranności w stosunku do osób zawierających umowy notarialne oraz tzw. nieformalne, co - jak już podniesiono - nie znajduje żadnego uzasadnienia. Za tradycyjnym rozumieniem dobrej wiary posiadacza nieruchomości, który objął ją we władanie na podstawie umowy sporządzonej bez zachowania wymaganej przez obowiązujące prawo formy aktu notarialnego, przemawia także zasada ochrony własności, będąca jedną z podstawowych zasad w stosunkach cywilnoprawnych, w tym przede wszystkim w stosunkach praworzeczowych. Sąd Najwyższy podkreślił, iż zmiany ustawodawcze zmierzają do zwiększenia ochrony własności, na co wskazuje zmiana art. 7 Konstytucji (wprowadzona powołaną wyżej ustawą z dnia 29 grudnia 1989 r.), jak i zmiana przepisów kodeksu cywilnego, wprowadzona ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - kodeks

cywilny (Dz. U. Nr 55, póź. 321), polegająca m.in. na uchyleniu art. 139 k.c., poręczającego całkowitą ochronę tylko - jeśli chodzi o mienie osób fizycznych - własności osobistej oraz na przedłużeniu okresów posiadania nieruchomości dla nabycia własności przez zasiedzenie (art. 172 § 1 k.c.). (...) - z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie II Ca 217/13.

Podczas analizy przesłanki dobrej wiary Sąd orzekający podzielił stanowisko, iż kwestię kolizji interesów chronionych przez przepisy rangi konstytucyjnej (prawo własności), z normami chroniącymi relacje cywilnoprawne przedsiębiorstw energetycznych i podmiotów, których własność jest ograniczana funkcjonowaniem tych przedsiębiorstw, postrzegane poprzez prymat ochrony dobrej wiary opisany w art. 7 k.c., należy rozstrzygać w aspekcie celu nowelizacji z 1990 r., którym było dążenie do zwiększenia ochrony prawa własności. Tylko pełna realizacja zasady ochrony własności może doprowadzić do przebudowy struktury gospodarczej państwa i do właściwego przeprowadzenia przekształceń własnościowych.

Sąd orzekający podkreślił, że nowelizacja kodeksu cywilnego, która wprowadziła do systemu służebność przesyłu stanowiła kontynuację założeń realizowanych zmianami wprowadzonymi w latach dziewięćdziesiątych. Jak bowiem wynika z uzasadnienia projektu wprowadzającego służebność przesyłu, celem proponowanych zmian było uregulowanie stanu i relacji pomiędzy przedsiębiorstwami przesyłowymi, a właścicielami nieruchomości. Nowelizacja ta miała stworzyć prawne ramy odpowiedniego uregulowania stanów wynikających z zaszczości. I w tym jedynie zakresie Sąd orzekający podzielił stanowisko wnioskodawczyni oraz zawarte w rozważaniach Sądu Okręgowego w sprawie II Ca 1007/11, na które powoływał się pełnomocnik wnioskodawczyni, w aspekcie oceny celu nowelizacji. Klóci się, bowiem zdaniem Sądu orzekającego, z zasadą państwa prawa taka wykładnia znowelizowanych przepisów prawa rzeczowego, która nie respektuje fundamentalnych zasad prawa tj. zasady ochrony prawa własności jak i - co w niniejszej sprawie Sąd akcentuje - zasady równości stron stosunku cywilnego. Dlatego odczytywanie nie tylko art. 305¹ kc (oraz następnych) w zw. z art. 172 kc, ale i treści normy art. 7 kc powinno nastąpić z uwzględnieniem powyższych zasad, a ewentualne kolizje rozwiązywane być powinny z uwzględnieniem prymatu gwarancji równości podmiotów stosunków cywilnoprawnych.

Dlatego właśnie Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu orzeczenia, na które powoływał się pełnomocnik wnioskodawczyni co do odkodowywania znowelizowanych przepisów prawa rzeczowego- Rozdziału III- w interesie jednej tylko strony stosunku cywilnoprawnego- tj. w interesie przedsiębiorstw przesyłowych, uznając za bliższe, bowiem słuszne, argumenty wyrażone w innym orzeczeniu Sądu Okręgowego, wyżej już przywoływanym. Dodać można, że gdyby wolą ustawodawcy było uwłaszczenie przedsiębiorstw przesyłowych, to niewątpliwie wynikałoby to z treści znowelizowanych przepisów. Tymczasem- nie chcąc powielać poczynionych już na wstępie rozważań argumentów- Sąd podkreślił, że regulacja Rozdziału III kc, wskazuje po pierwsze formę: umowy- tj. zgodnego oświadczenia woli stron; następnie : decyzję niezależnego sądu w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu.

Przechodząc zatem do oceny stanu faktycznego, w aspekcie wyrażonego wyżej stanowiska, Sąd podniósł, że początek terminu od którego można rozważać o samoistnym posiadaniu służebności - w niniejszej sprawie-, to dzień 1 października 1990 r. W tym dniu przepis rangi konstytucyjnej - art. 7 Konstytucji RP z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz. U. z dnia 21 lutego 1976 r. ze zmianami) w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z dnia 31 grudnia 1989 r.), stanowił, że Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia oraz poręcza całkowitą ochronę własności osobistej.

Analiza stanu faktycznego doprowadziła Sąd Rejonowy do wniosku, że w tym terminie, poprzednicy prawni wnioskodawczyni nie mogli pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, iż posiadanie służebności odpowiadającej wskazywanej treści służebności przesyłu jest posiadaniem wykonywanym z poszanowaniem prawa właściciela nieruchomości- wówczas Skarbu Państwa. Brak było bowiem podstaw do usprawiedliwiania błędnego przekonania poprzedników prawnych wnioskodawczyni o uprawnieniu do korzystania z nieruchomości znajdującego źródło w decyzji administracyjnej , umowie bądź orzeczeniu sądu.

W wyroku z dnia 4 lutego 1988 r. IV CR 45/88 Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej na podstawie oświadczenia złożonego bez formy aktu notarialnego jest posiadaniem tej służebności w złej wierze (OSNC 1990/2/33). Jak bowiem stanowi art. 245 § 2 zd. 2 k.c. ustanowienie służebności gruntowej wymaga oświadczenia złożonego w formie aktu notarialnego. Uzasadniając stanowisko Sąd Najwyższy przytoczył ważne argumenty wskazując, że „Nie można jednak zaliczyć do okoliczności usprawiedliwiających przekonanie, że przysługuje mu służebność gruntowa, braku znajomości prawa co do formy zastrzeżonej w art. 245 § 2 zd. 2 k.c. Forma aktu notarialnego ma na celu ochronę interesów stron. Chodzi zwłaszcza o ochronę przed nieprzemyślanymi decyzjami. Strony powinny mieć czas na dojrzałe przemyślenie kroku zmierzającego do ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego. Za wprowadzeniem tej formy przemawia także interes społeczny wyrażający się m.in. w ewidencjonowaniu obciążeń dla zachowania należytego porządku. Poza tym nie bez znaczenia jest również interes osób trzecich. Akt notarialny bowiem, zwłaszcza przy obrocie nieruchomościami, ułatwia im rozpoznanie co do istnienia ograniczonego prawa rzeczowego i ewentualne przemyślenie samej decyzji nabycia lub - przy sprzedaży - wysokości ceny.”

Z kolei w uzasadnieniu do orzeczenia wydanego w sprawie II Ca 217/12 Sąd Okręgowy wyraził stanowisko, które i w ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie znalazło uzasadnienie. Mianowicie, iż nie do zaakceptowania jest pogląd by w dacie, od której posiadanie samoistne mogło prowadzić do zasiedzenia służebności, osoby wchodzące w skład organów przedsiębiorstw państwowych pozostawały w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że posiadanie gruntów Skarbu Państwa, na których znajdowały się urządzenia infrastruktury energetycznej, było zgodne z prawem. Brak było bowiem dowodów na istnienie takich okoliczności, które w danym stanie faktycznym, uzasadniać miałyby usprawiedliwienie błędnego przekonania osób wchodzących w skład organów poprzedników prawnych wnioskodawcy.

Do dnia 1 października 1990 r. faktyczne władztwo przedsiębiorstwa energetycznego nad gruntem Skarbu Państwa mogło przybrać formę dzierżenia. Z dniem 19.10.1992 r. cały majątek byłego przedsiębiorstwa państwowego przekazano (...). Sama zmiana przepisów kodeksu cywilnego z datą 1 października 1990 r. poza możliwością oceny konkretnego stanu faktycznego w zakresie władztwa nad rzeczą, jako posiadania samoistnego, nie uzasadniała w ocenie Sądu twierdzenia o usprawiedliwieniu błędnego przekonania co do ewentualnie przysługującego uprawnienia do ingerowania w prawo własności. Wnioskodawczyni nie wykazała w ocenie Sądu Rejonowego, aby budowa, czy modernizacja urządzeń, z których korzystanie ma być objęte służebnością przesyłu, odbyła się na podstawie decyzji administracyjnych wydanych na podstawie ustaw wyłączeniowych, które dawałyby mu prawo zajęcia gruntów celem budowy urządzeń przesyłowych z obowiązkiem trwałego znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości, czynności mających na celu korzystanie z tych urządzeń oraz czynności podejmowanych celem ich konserwacji i naprawy. Z samego bowiem faktu, że przedsiębiorstwo państwowe wybudowało w czasach obowiązywania tzw. jednolitego funduszu państwowego urządzenia na gruncie Skarbu Państwa, nie można wywodzić uprawnień tego przedsiębiorstwa do swobodnego dysponowania wybudowanym urządzeniem z automatycznym ograniczeniem uprawnień właścicielskich innego podmiotu państwowego - właściwego dysponenta nieruchomości. Wnioskodawczyni, co podniósł Sąd Rejonowy, mimo kwestionowania przez uczestników posiadania przez niego przymiotu dobrej wiary w zakresie posiadania służebności, co sprawiło, że fakt ten pozostawał spornym, nie przedstawiła żadnych dokumentów, z których by wynikał fakt legalizacji ingerencji w sferę własności Skarbu Państwa.

Ponadto Sąd wskazał, że nawet „ (...) dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności.” „ Dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie - Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2009 r. wydanego w sprawie II CSK 594/08 (LEX nr 510969) oraz wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r. wydanego w sprawie II CSK 560/08 (LEX nr 511039).

Sąd orzekający podniósł, iż dysponentem urządzeń przesyłowych były podmioty profesjonalne, posiadające fachową obsługę prawną, które szczególnie powinny dbać o właściwy sposób uregulowania stosunków prawnych, w których uczestniczą.

Z tych względów, analiza przedstawionych Sądowi i przeprowadzonych dowodów doprowadziła do wniosku o braku podstaw do przyjęcia, iż budowa urządzeń elektroenergetycznych odbyła się w trybie zapewniającym przedsiębiorstwu przesyłowemu (wówczas Zakładom (...)) prawo do korzystania z gruntu zajętego pod budowę dla potrzeb właściwej eksploatacji wybudowanych urządzeń i to uprawnienia skutecznego wobec każdorazowego właściciela nieruchomości. Samo twierdzenie wnioskodawczynie o prowadzeniu procesu inwestycyjnego w oparciu o projekt techniczny opracowany wedle poczynionych uzgodnień przez projektanta, bez dowiedzenia tego faktu, w okolicznościach sprawy, nie mógł stanowić dostatecznego argumentu za słusznością twierdzeń wnioskodawczynie, co do przynależności dobrej wiary.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że w przedmiotowej sprawie wnioskodawczynie nie wykazała, aby jej poprzednicy prawni pozostawali w dacie 01.10.1990 r. w usprawiedliwionych okolicznościach, przekonaniu co do przysługującego im uprawnienia do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa na zasadzie służebności, a zatem, by korzystali z nieruchomości pozostając w dobrej wierze.

Dlatego zważywszy, że ani wnioskodawczynie, ani jej poprzednikom prawnym przy wykonywaniu czynności odpowiadających prawu służebności przesyłu na nieruchomości uczestnika dobrej wiary przypisać nie można, to brak było w ocenie Sądu orzekającego podstaw do ustalenia, by mogło dojść do nabycia służebności przez zasiedzenie z upływem dwudziestoletniego okresu jej wykonywania. Natomiast trzydziestoletni termin wykonywania służebności przez wnioskodawcę i jego poprzedników prawnych pozostających w złej wierze, nie upłynął.

Sąd Rejonowy podniósł także, iż nie sposób podzielić argumentacji wnioskodawczynie, by skreślenie art. 128 kc pozbawiało przedsiębiorstwa przesyłowe uprawnień do korzystania z linii przesyłowych albowiem uregulowanie tego stanu faktycznego jest możliwe poprzez zastosowanie regulacji Rozdziału III kc. Natomiast podczas prac parlamentarnych nad wprowadzeniem do porządku prawnego instytucji służebności przesyłu, członek Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego G. B. (2) wypowiedział się następująco: „Ja przyznaję, że nie spotkałem nigdy przedsiębiorcy przesyłowego w dobrej wierze i na pewno nie spotkam, a zatem jest to zła wiara i okres zasiedzenia wynosi 30 lat” (Biuletyn nr 385/VI z dnia 12-03-2008 r. Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, str. 10)- cyt. za SO w Szczecinie w sprawie II Ca 217/12.

Te oto rozważania doprowadziły Sąd do przekonania wyrażonego w punkcie pierwszym postanowienia.

Orzeczenie o kosztach Sąd Rejonowy oparł o treść art. 520 § 3 kpc

Powyższe orzeczenie zaskarżyła na podstawie art. 518 kpc wnioskodawczynie (...) Sp. z o.o. w P. w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a)art. 172 kc w zw. z art. 292 kc oraz art. 305¹ kc poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji ustalenie, iż w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki zasiedzenia służebności przesyłu, podczas gdy całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przemawia za uznaniem, iż nastąpiło zasiedzenie takowej służebności w dobrej wierze;

b)art. 7 kc w zw. z art. 172 kc poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że poprzednik prawny wnioskodawczynie nie był posiadaczem w dobrej wierze, podczas gdy okoliczności konkretnej sprawy dowodzą istnienia dobrej wiary po jego stronie, a nadto w sytuacji gdy nie zostały przedstawione żadne dowody pozwalające na obalenie domniemania dobrej wiary w przepisie tym wyrażonego;

c) art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny w zw. z art. 176, 292 i art. 3051 K.c. poprzez jego niezastosowanie, sprowadzające się do niedoliczenia do okresu posiadania służebności prowadzącego do jej zasiedzenia, który rozpoczął się dnia 1 października 1990 roku, okresu posiadania służebności gruntowej przez poprzednika prawnego wnioskodawcy liczony od dnia 01.02.1989r. do dnia 30.09.1990 r., a także skutkującym bezzasadnym uznaniem dnia 1 października 1990 r. jako momentu, na który powinna być dokonywana ocena dobrej lub złej wiary posiadacza;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na rozpoznanie niniejszej sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 K.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad wiedzy i doświadczenia życiowego a także poprzez brak wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do dowolnego i nieprawidłowego przyjęcia, iż wnioskodawczyni nie wykazała aby czynności związane z eksploatacją infrastruktury elektroenergetycznej w postaci linii średniego napięcia 15 kV nr 58/3 dotyczyły również odcinka linii przebiegającego przez działkę uczestnika, podczas gdy okoliczności te potwierdza materiał dowodowy niniejszej sprawy.

b) art. 233 § 1 K.p.c. poprzez przekroczenie dyrektywy zasady swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że poprzednik prawny wnioskodawczyni nie znajdował się w dobrej wierze w chwili objęcia służebności przesyłu w posiadanie, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy przemawia za uznaniem, iż wnioskodawca miał uzasadnione przekonanie do tego, iż przedmiotowe posiadanie nabył w dobrej wierze;

c) art. 231 K.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co z kolei doprowadziło do zignorowania domniemania faktycznego dotyczącego legalności postępowania poprzedników prawnych wnioskodawczyni, bezpośrednio wpływającego z bezspornych ustaleń w przedmiocie posiadania służebności, zakresu składających się na nią czynności oraz następstwa prawnego po stronie wnioskodawczyni;

d) art. 232 KPC (zdanie pierwsze) poprzez uznanie, iż wnioskodawczyni nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności z których wywodzi skutki prawne w zakresie wykonywanych przez nią czynności związanych z użytkowaniem i eksploatacją linii energetycznej średniego napięcia 15 kV nr 58/3 a tym samym nie wykazała swojej aktywności względem nieruchomości stanowiącej obecnie własność uczestnika postępowania, podczas gdy powyższe okoliczności zostały wykazane dowodami w postaci dokumentów przedłożonych przez wnioskodawczynię oraz zeznaniami świadka R. Ż.;

e) art. 234 kpc poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż wnioskodawczyni pozostawała w okresie niezbędnym do zasiedzenia w złej wierze, podczas gdy po stronie wnioskodawczyni istniało domniemanie, które nie zostało przez uczestnika skutecznie obalone;

f) art. 328 § 2 kpc poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji niewskazanie w uzasadnieniu postanowienia przyczyn, z powodu których Sąd nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego na okoliczność zakresu służebności przesyłu, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodów było niezbędne dla wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji, w oparciu o treść art. 386 § 1 K.p.c. w

związku z art. 13 § 2 K.p.c. wnioskodawczyni wniosła o:

I) zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) ustalenie, że wnioskodawczyni (...) Sp. z o. o. w P. nabyła z dniem 01 lutego 2009 r. przez zasiedzenie ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu, polegającej na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu

awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu do nich w celu wykonywania prac przyłączeniowych oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na dystrybucji energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami) z 2790 m² nieruchomości uczestnika postępowania M. B. (1), stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości W., gmina P., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Gryficach, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), w części na której posadowiony jest odcinek linii napowietrznej SN 15 kV nr 58/3 - pas gruntu o długości 775 metrów bieżących i szerokości 3,6 m.

b)zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni (...) Sp. z o.o. w P. kosztów niniejszego postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje,

a ewentualnie:

a)uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych;

b)na podstawie art. 382 KPC o dopuszczenie i przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodu z opinii biegłego na okoliczność zakresu służebności przesyłu i naniesienia jej na mapę ewidencyjną i zasadniczą.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania W. B. podzielił argumentację Sądu pierwszej instancji i wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja doprowadziła do poddania zaskarżonego orzeczenia kontroli instancyjnej i w jej wyniku, do uchylenia zaskarżonego postanowienia wobec zasadności zarzutów apelacyjnych wnioskodawcy.

Podstawę prawną orzeczenia stwierdzającego zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu stanowi art. 172 k.c. stosowany odpowiednio poprzez odesłanie zawarte w art. 292 zd. 2 k.c. Odpowiednie stosowanie oznacza konieczność spełnienia przez posiadacza służebności przesłanek określonych w art. 172 k.c. ale z odpowiednią modyfikacją uwzględniającą specyfikę posiadania służebności i przesłanki nabycia służebności gruntowej określone w art. 292 zd. 1 k.c. Nie podlega natomiast modyfikacji cel, charakter i skutki prawne zasiedzenia. Nabycie prawa własności przez zasiedzenie następuje ex lege i jego skutkiem jest wygaśnięcie prawa dotychczasowego właściciela, a w wypadku zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu ograniczenie prawa własności właściciela w granicach objętych służebnością. Dla skutków prawnych zasiedzenia pozostaje bez znaczenia prawnego deklaratoryjny charakter orzeczenia o stwierdzeniu zasiedzenia. Aczkolwiek nabycie służebności przez zasiedzenie następuje kosztem uprawnień właściciela nieruchomości obciążonej i stanowi ingerencję w jego prawo własności, to nie oznacza to pozbawienia go uprawnień wynikających z art. 140 k.c. w zakresie korzystania z nieruchomości i rozporządzania nią, a więc skutkiem zasiedzenia nie jest naruszenie istoty prawa własności. Cel i funkcja zasiedzenia polega na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym, Instytucja ta służy zarówno ochronie praw osób innych, niż właściciel nieruchomości jak i zapewnieniu porządku publicznego i jego bezpieczeństwu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 160/00, z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06 i z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 - nie publ., wyrok z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 258/12, niepubl., wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 r., SK 9/98, (...) Zbiór Urzędowy z 1999 r. Nr 4, poz. 78).

Artykuł 292 k.c. przewiduje, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Z cytowanej regulacji wynika, że można zasiedzieć tylko służebność czynną, nie można natomiast zasiedzieć służebności biernej polegającej na przykład na zakazie budowania ponad

pewną wysokość, gdyż taka służebność jest niewidoczna (orzeczenie SN z dnia 4 lipca 1952 r., C 1195/52, OSN 1953, nr 3, poz. 79). Trwale i widoczne urządzenie musi być natomiast wynikiem świadomego i pozytywnego działania ludzkiego (wyrok SN z dnia 10 stycznia 1969 r., II CR 516/68, OSNCP 1969, nr 12, poz. 220; wyrok SN z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 273/00, Lex nr 51335; postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00, OSP 2003, z. 7-8, poz. 100; wyrok SN z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 169/07, Lex nr 488985). Za trwale i widoczne urządzenie należy rozumieć trwałą postać widocznego przedmiotu będącego rezultatem pracy ludzkiej, który ponadto odpowiada treści służebności pod względem gospodarczym (postanowienie SN z dnia 20 października 1999 r., III CKN 379/98). Kolejną przesłanką zasiedzenia służebności gruntowej czynnej jest upływ oznaczonego w ustawie czasu, czyli 20 lub 30 lat, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy należało uznać, iż wnioskodawczyni udowodniła w toku tego postępowania, iż czynności odpowiadające treści służebności przesyłu były wobec nieruchomości uczestnika rzeczywiście wykonywane. Owo korzystanie polegało i w dalszym ciągu polega na eksploatacji napowietrznej linii energetycznej ŚN 15Kv nr 58/3. Zakres obsługi linii jest realny, stały i intensywny, urządzenia działają nieprzerwanie i zaopatrują w energię elektryczną docelowych odbiorców. Powyższe potwierdzają zeznania świadka R. Ż.. Świadek wskazał okresy i rodzaj podejmowanych prac eksploatacyjnych. Czynności planowe podejmowane są cyklicznie, oględziny planowe polegają zaś na przejściu wzdłuż trasy linii i dokonanie oceny wzrokowej stanu technicznego poszczególnych elementów linii oraz otoczenia. Znalazło to potwierdzenie w dokumentacji przedłożonej przez wnioskodawczynię, m.in. protokołach oględzin i przeglądu. Wnioskodawczyni w ramach korzystania z linii w okresie wskazywanym do zasiedzenia wyrażała gotowość przeprowadzenia w przypadku takiej konieczności napraw, remontów, czy modernizacji linii, choć co wynika z zeznań świadka wnioskodawczyni konieczność takich czynności w tym okresie nie miała miejsca. W ocenie Sądu Okręgowego tych ustaleń nie zmieniają zeznania świadka M. B. (1). W świetle tak obszernego materiału dowodowego, należało uznać, iż wnioskodawczyni wykazała, iż w przedmiotowej sprawie były dokonywane czynności odpowiadające treści służebności przesyłu. Niezależnie od tego należy mieć na uwadze, że jeżeli przedsiębiorstwo energetyczne funkcjonuje i prowadzi działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta z urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji (postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. akt II CSK 218/12). Istnieje zatem związek techniczny i gospodarczy pomiędzy elementami sieci energetycznej, do których niewątpliwie należą linie energetyczne, utrzymujące je słupy, stacje transformatorowe i inne urządzenia. Korzystanie przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych z infrastruktury linii, której elementy znajdują się na nieruchomości uczestnika, mieści się w pojęciu korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Elementy linii są urządzeniami również w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne.

Wnioskodawczyni wykazała, iż faktycznie jej poprzednik prawny jak i ona sama nabyli własność przedmiotowych urządzeń przesyłowych. Urządzenia linii napowietrznej 15kV nr 58, której odcinkiem jest rzeczona linia 15kV nr 58/3, powstały co w niniejszej sprawie było bezsporne w pierwszej połowie ubiegłego wieku. Przebieg linii zachował swój kształt od czasów powojennych aż do roku 1982, kiedy to nastąpiła jedyna zmiana lokalizacji linii z drogi na działkę nr (...), stanowiącą obecnie własność uczestnika. Potwierdzeniem tego był przedłożony przez wnioskodawczynię protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji z dnia 6 grudnia 1982 r. wraz z mapami. Przeniesienie natomiast własności tych urządzeń potwierdza dokumentacja przedstawiająca następstwo prawne dokonujące się w poszczególnych latach po stronie wnioskodawczyni. Z dokumentów tych wynika, że własność urządzeń wchodzących w skład linii napowietrznej objętej wnioskiem przysługiwała początkowo Skarbowi Państwa, który wykonywał wobec niej uprawnienia właścicielskie za pośrednictwem Zakładu (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w S.. W 1989 r. własność linii przypadła w wyniku podziału Zachodniego O. Energetycznego w P. - Zakładowi (...) - Przedsiębiorstwu Państwowemu w S.. W dniu 12 lipca 1993 r. rzeczona przedsiębiorstwo przekształcone zostało w spółkę akcyjną, działającą pod firmą Zakład (...) Spółka Akcyjna w S.. Spółka ta w dniu 27 grudnia 1999 r. zmieniła firmę na (...) Spółka Akcyjna. Na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy obydwu spółek z dnia 17 grudnia 2002 r. nastąpiło połączenie (...) Spółki Akcyjnej w S. z (...) Spółką Akcyjną w P. poprzez przeniesienie całego majątku pierwszej z wymienionych spółek na (...) Spółką Akcyjną w P.. W związku z tym przeniesiona została również własność linii objętej wnioskiem. Od 2 stycznia 2003 r. spółka funkcjonowała jako Grupa (...)

Spółka Akcyjna w P., zaś od 14 października 2004 r. jako (...) Spółka Akcyjna w P.. Umową zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) Spółka Akcyjna w P. przeniosła na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. między innymi własność linii objętej wnioskiem. Co istotne przy tym, przepisy prawne obowiązujące od dnia 3 sierpnia 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731) regulujące instytucję zasiedzenia służebności przesyłu (art. 305art. 305⁴ k.c.) były usankcjonowaniem przyjętej interpretacji przepisów o służebności gruntowej, dopuszczającej istnienie służebności polegającej na korzystaniu z urządzeń przesyłu przez przedsiębiorcę. Nowo kreowana służebność przesyłu odpowiada treścią istniejącej - wskutek interpretacji-służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z cudzego gruntu w zakresie pozwalającym na eksploatację urządzeń energetycznych. Upřednio istniejąca służebność gruntowa pozwalająca na korzystanie przez przedsiębiorcę z urządzeń przesyłowych znajdujących się na cudzym gruncie została obecnie normatywnie wypełniona art. 305¹-art. 305⁴ k.c. Nowe przepisy stanowią normatywne usankcjonowanie praktyki aprobowanej przez Sąd Najwyższy oraz w pewnym zakresie doprecyzowanie treści istniejących już służebności. Przed wejściem w życie art. 305¹- art. 305⁴ k.c. istnienie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu i możliwość jej zasiedzenia przyjmowano w orzecznictwie Sądu Najwyższego przy zastosowaniu w drodze analogii art. 145 k.c. W okresie poprzedzającym wprowadzenie do porządku prawnego służebności przesyłu możliwe było więc nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej. Nabyta przez przedsiębiorstwo służebność sprowadzała się bowiem do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie ściśle związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa. W przypadku służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu i służebności przesyłu należy mieć na uwadze, iż łączy się ona nierozdzielnie z kwestią własności urządzeń przesyłowych, z których korzystanie wypełnia treść omawianej służebności. Przeniesienie własności urządzenia przesyłowego należy uznać za wydanie środka, które daje faktyczną możliwość wykonywania służebności przesyłu. Przeniesienie posiadania służebności następuje zatem na skutek zmiany dotychczasowego właściciela urządzeń przesyłowych, w stosunku, do których było wykonywane to posiadanie, przy założeniu, iż nowy właściciel w dalszym ciągu wypełnia przesłanki przewidziane dla posiadacza służebności i korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. Własność urządzenia przesyłowego jako ruchomości oraz służebność przesyłu jako prawo rzeczowe do nieruchomości, o których mowa w . art. 55¹ k.c., wchodzą w skład przedsiębiorstwa i zgodnie z art. 55² k.c. zostają objęte przez czynność prawną mającą za przedmiot przedsiębiorstwo. Przedsiębiorstwo jako organizacyjnie powiązany kompleks składników niematerialnych i materialnych może być przedmiotem jednej czynności prawnej . Domniemywa się tym samym jedność przedsiębiorstwa, co powoduje powstanie określonych uprawnień do przedsiębiorstwa i wszystkich składników, które wchodziły w skład konkretnego przedsiębiorstwa. W treści umowy nie muszą być zatem wymienione wszystkie składniki wchodzące w skład przedsiębiorstwa, będącego przedmiotem czynności prawnej. Z uwagi na potrzeby obrotu, umowa taka w swojej treści powinna wskazywać jednak nieruchomości, gdyby takie wchodziły w skład przedsiębiorstwa. W odniesieniu do pozostałych składników wystarczy ogólne stwierdzenie, iż przedmiotem czynności prawnej jest przedsiębiorstwo, ze wskazaniem elementów, które pozwalają na jego identyfikację. Co istotne, nie wymienienie składnika wchodzącego w skład przedsiębiorstwa, nawet nieruchomości, czy pominięcie go w wykazie składników nie przesądza, iż ten składnik nie przechodzi na nabywcę. Czynność polegająca na zbyciu lub przekształceniu przedsiębiorstwa rozciąga się więc także na własność urządzenia przesyłowego, w związku z którym wykonywana jest służebność przesyłu. W efekcie, następca prawny przedsiębiorcy będącego właścicielem urządzenia przesyłowego staje się jednocześnie jego następcą prawnym w zakresie obejmującym posiadanie służebności przesyłu. Dla wykazania przeniesienia posiadania koniecznym było więc wykazanie, iż nastąpiło przeniesienie przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni na jej rzecz prawa własności urządzenia przesyłowego jakim niewątpliwie pozostają napowietrzne linie elektroenergetyczne przebiegające przez nieruchomość uczestnika. Mając zaś na względzie zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów stwierdzić z całą stanowczością trzeba, że wnioskodawczyni wykazała w sposób wystarczający na potrzeby tego postępowania nabycie własności urządzeń przesyłowych.

W dalszej kolejności należało się odnieść do zarzutów związanych z datą początkową posiadania służebności, od której należy liczyć termin do zasiedzenia. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska zawartego w zaskarżonym orzeczeniu , jak również samego apelującego.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, iż w dacie powstania na nieruchomości uczestnika urządzeń elektroenergetycznych, nieruchomość ta stanowiła własność Skarbu Państwa, a poprzednik wnioskodawczyni był przedsiębiorstwem państwowym.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 r., sygn. V CSK 440/12 wskazano, iż nie podlega zaliczeniu na podstawie art. 176 k.c. wcześniejszy okres korzystania z urządzeń infrastruktury wodno-kanalizacyjnej przez przedsiębiorstwo państwowe, kiedy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej. W uzasadnieniu tego orzeczenia wyjaśniono, że istotną przyczyną wyłączającą możliwość uwzględnienia do biegu zasiedzenia służebności gruntowej okresu eksploatacji urządzeń infrastruktury energetycznej położonych na nieruchomości należącej do Skarbu Państwa wiąże się z podmiotem, który korzystał w tym czasie z urządzeń a miał status przedsiębiorstwa państwowego. Przedsiębiorstwa państwowe były wprawdzie odrębnymi od Skarbu Państwa osobami prawnymi, jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. postanowienia z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, niepubl.; z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09, niepubl.; z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09, niepubl.; z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, niepubl. a także wyrok z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, Mon. Pr. (...)) trafnie wskazuje się, że obowiązujący do 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu wyrażał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, w myśl której, zgodnie z poglądem dominującym w praktyce, państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawiać państwu (tak. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNC 1985, Nr 1, poz. 11, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002, III CZP 62/02, OSNC 2004, Nr 1, poz. 7 oraz z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, nie publ.). Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż tak rozumiana zasada jednolitego funduszu własności państwowej leżała u podstaw art. 4 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. Nr 22, poz. 99), jak też art. 2 ust. 1 zdanie 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) oraz art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6). Zasadę jednolitego funduszu własności państwowej rozumianą w powyższy sposób odnoszono także do posiadania, przyjmując, że w wyniku jej obowiązywania Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. W rezultacie, jeżeli nieruchomość pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była przedmiotem własności państwowej, jej zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. Jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, uchylenie art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu w dniu 1 lutego 1989 r. nie spowodowało "uwłaszczenia" z tym dniem państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie (tak uchwała z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/9, OSNC 1991/10 - 12/118 oraz postanowienie z dnia 23 stycznia 2013 r., I CSK 256/12, niepubl.). Zdaniem Sądu Najwyższego "uwłaszczenie" takie nastąpiło dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 u.zm.g.g. Dopóty zatem, dopóki wspomniane "uwłaszczenie" nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały; nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Biorąc powyższe pod uwagę należało przyjąć, iż w niniejszej sprawie początek biegu terminu zasiedzenia przypada na dzień 5 grudnia 1990r., tj. dzień wejścia w życie przepisów dokonujących uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych .

Skuteczny okazał się zarzut prawa materialnego obejmujący art. 7 k.c. i art. 176 § 1 zd. 1 k.c. Przedstawiona w tym zakresie argumentacja wnioskodawczyni odnosi się do kwestii domniemania dobrej wiary i skuteczności obalenia tego domniemania. W odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia, o rodzaju wiary posiadacza decyduje wyłącznie chwila objęcia w posiadanie. Wynika to wprost z wykładni językowej art. 172 k.c. (mowa w nim o uzyskaniu posiadania), stosowanego poprzez art. 176 k.c. także do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika i przez art. 292 k.c. odpowiednio do nabycia przez zasiedzenie służebności. Stosownie do art. 7 k.c. istnienie dobrej wiary objęte jest domniemaniem usuwalnym, co oznacza, że sąd orzekający oceniając stan

świadomości posiadacza w chwili objęcia rzeczy w posiadanie i dokonując swobodnej oceny dowodów wychodzi z założenia istnienia dobrej wiary; bez dowodu przyjmuje istnienie dobrej wiary. Domniemanie jest wiążące dla sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.) aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu udowodni złą wiarę. Sąd Rejonowy dokonując ustaleń w przedmiocie stanu świadomości poprzednika wnioskodawczyni wziął pod uwagę sposób wejścia w posiadanie nieruchomości gruntowej uczestnika i znajdujących się tam urządzeń infrastruktury energetycznej, ale doszedł do niewłaściwych wniosków.

W niniejszej sprawie należało przyjąć, iż przedsiębiorstwo energetyczne było w dacie wejścia w posiadanie służebności tj. w dniu 5 grudnia 1990r. w dobrej wierze. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni twierdziła, iż w chwili zmiany przepisów dotyczących zasady jednolitego funduszu własności państwowej osoby pełniące funkcje organów przedsiębiorstwa państwowego pozostawały w uzasadnionym przekonaniu, że przedsiębiorstwu przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) w związku z posadowieniem na niej elementów infrastruktury sieci elektroenergetycznej. Jak wynika z przedłożonej dokumentacji urzędzenia powstały w okresie, gdy nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa. Ich budowa, a następnie eksploatacja następowały nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowi bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa. Trudno więc racjonalnie przyjąć, iż już po wybudowaniu linii i jej przekazaniu na majątek przedsiębiorstwa energetycznego mogły nastąpić jakiegokolwiek zmiany w świadomości osób pełniących funkcję organów przedsiębiorstw uzasadniające przyjęcie, iż pozostawali oni w złej wierze. Jak podkreśla wnioskodawca wszystkie zmiany przepisów dotyczące przyznania przedsiębiorstwom państwowym możliwości dysponowania i zarządzania mieniem we własnym imieniu leżały w interesie przedsiębiorstw państwowych i miały uregulować ich sytuację prawną, a tym samym nie sposób przyjąć, iż członkowie organów tych przedsiębiorstw powinni spodziewać się lub nawet przewidywać, że zmiana przepisów pozbawi ich możliwości legalnego korzystania z urządzeń przekazanych do ich majątku. Sąd Okręgowy w pełni podziela to zapatrywanie uznając, iż w dniu 5 grudnia 1990r., który stanowi datę wejścia w posiadanie służebności przez przedsiębiorstwo państwowe nie istniały okoliczności nakazujące obalenie dobrej wiary posiadacza służebności. W ocenie Sądu podobne stanowisko wyrażone zostało między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013r., sygn. V CSK 320/12, LEX nr 1391372, gdzie wyjaśniono, że dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej, a dobra wiara występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa. Podkreślenia wymaga także okoliczność, iż okoliczności późniejsze, tj. fakty mające miejsce po dniu 5 grudnia 1990r. nie mogą mieć znaczenia dla oceny dobrej wiary posiadacza, gdyż istotne jest jedynie istnienie tej wiary w momencie wejścia w posiadanie służebności.

W przedmiotowej sprawie upłynął także termin potrzebny do zasiedzenia służebności. Zgodnie z aktualnie obowiązującym art. 172 § 1 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), zaś po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Z mocy art. 292 zd. drugie k.c. powyższe terminy znajdują zastosowanie do zasiedzenia służebności gruntowych (a za pośrednictwem art. 305 (4) k.c. do zasiedzenia służebności przesyłu).

Przy przyjęciu, iż przedsiębiorstwo energetyczne było w dacie wejścia w posiadanie służebności tj. w dniu 5 grudnia 1990r. w dobrej wierze, termin upłynął z dniem 5 grudnia 2010r., tj. po upływie 20 lat od dnia wejścia w posiadanie służebności.

Uwzględnienia wymaga przy tym, iż okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-art. 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (uchwała SN z 22 maja 2013 r. III CZP 18/13, glosa krytyczna Jędrzeja Kondka). Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III

CZP 49/07) Normy prawa materialnego są stosowane niezależnie od inicjatywy podmiotu apelującego . Sąd Sąd Okręgowy uprawniony był do przedstawienia swojego stanowiska w powyższy sposób.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art.386§4kpc uchylił zaskarżone postanowienie, wobec nie rozpoznania istoty sprawy, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach Sądowi pierwszej instancji. Sąd Rejonowy nie dokonał bowiem jakichkolwiek ustaleń , co do przebiegu i zakresu służebności .Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przeprowadzi zatem postępowanie dowodowe, w tym w szczególności dowody zawnioskowane przez wnioskodawcę (ogłędziny, opinia biegłego geodety) i rozpozna ewentualnie zgłoszone, co do tego zarzuty. Sąd Rejonowy dokona również ustaleń , czy w okresie biegu terminu do zasiedzenia, nie doszło do jego przerwania na skutek zdarzeń przewidzianych przepisami prawa.